

Wietnam chce odszkodowania od Monsanto za Agent Orange

28 sierpnia 2018

Niedawny proces sądowy przeciwko korporacji biotechnologicznej Monsanto był przełomowy. Sąd w San Francisco nakazał firmie wypłacić prawie 300 milionów dolarów odszkodowania szkolnemu ogrodnikowi, który zachorował na raka w wyniku długotrwałej ekspozycji na glifosat, zawarty w herbicydzie Roundup. Od tego czasu zaczęły napływać kolejne pozwy, a decyzję sądu z San Francisco skomentował rząd w Wietnamie, który również domaga się wypłaty odszkodowania.

Rzeczniczka wiceministra spraw zagranicznych Nguyen Phuong Tra wskazała, że werdykt w sprawie ogrodnika Dwayne'a Johnsona, chorego na chłoniaka nieziarnicznego, odrzuca dotychczasowe zapewnienia o rzekomej nieszkodliwości herbicydów, wytwarzanych przez korporację Monsanto. Wietnamczycy są największymi ofiarami stosowania herbicydów tęczowych, które wykorzystano jako broń w latach 1962-1971 podczas wojny z Wietnamem. W tym czasie, amerykańskie lotnictwo zrzucało około 80 milionów litrów chemikaliów.

Choć minęły dekady od tamtych wydarzeń, jeszcze żaden Wietnamczyk nie otrzymał odszkodowania. Kilka milionów ludzi zostało wystawionych na bezpośrednie działanie Agenta Orange i innych herbicydów tęczowych, a kolejny milion cierpi dziś z powodu niepełnosprawności i różnych problemów zdrowotnych. Są to potomkowie Wietnamczyków, którzy doświadczyli na własnej skórze chemicznego piekła.

Bezprecedensowy werdykt przeciwko Monsanto z pewnością będzie przynosić kolejne pozwy i niewykluczone, że koncern będzie musiał wypłacać odszkodowania również innym ofiarom herbicydów, w tym Wietnamczykom. Warto wspomnieć, że Monsanto zostało jakiś czas temu przejęte przez Bayera za ogromną kwotę

66 miliardów dolarów. Od tego czasu, akcje Bayera zaczęły spadać w dół. Teraz niemiecka korporacja będzie musiała również zajmować się pozwami, a więc będzie musiała wydać kolejne miliony, jeśli nie miliardy dolarów.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Vietnamnet.vn

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl